SPRAWOZDANIA I KOMUNIKATY

IV OGÓLNOPOLSKI ZJAZD SOCJOLOGÓW

IV Ogólnopolski Zjazd Socjologów, który odbył się w Poznaniu, w dniach od 16 - 20 grudnia 1969, zorganizowany został pod naczelnym hasłem „Teoria i badania socjologiczne a praktyka społeczna". W obradach wzięło udział ponad 400 uczestników z całego kraju oraz goście zagraniczni z ośrodków socjologicznych bratnich krajów socjalistycznych. Zjazd otworzył przewodniczący Polskiego Towarzystwa Socjologicznego prof. dr Władysław Markiewicz witając wśród przybyłych gości członka Biura Politycznego KC PZPR — tow. Józefa Tejchmę, zastępcę kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — tow. Zenona Wróblewskiego, I sekretarza KW PZPR — tow. Kazimierza Barcikowskiego, przewodniczącego Prezydium RN miasta Poznania — tow. Jerzego Kusiaka, przewodniczącego Międzynarodowego Stowarzyszenia Socjologicznego prof. dra Jana Szczepańskiego i nestora polskich socjologów prof. dra Tadeusza Szczurkiewicza. Przemówienia powitalne wygłosili przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Poznania J. Kusiak, który w nawiązaniu do chlubnych tradycji poznańskiej szkoły socjologicznej życzył zebranym socjologom owocnych obrad oraz rektor UAM prof. dr Czesław Łuczak. Prof. C. Łuczak podkreślił w swoim wystąpieniu znaczenie Zjazdu zbiegającego się z 50-leciem Uniwersytetu w Poznaniu. Poinformował, że władze UAM postanowiły z tej okazji nazwać jedną ze sal Collegium Novum imieniem założyciela poznańskiej szkoły socjologicznej — Floriana Znanieckiego. Ponadto władze postanowiły nadać uczonym, zasłużonym dla humanistyki polskiej, medale wybite z okazji 50-lecia Uniwersytetu. To zaszczytne wyróżnienie otrzymali profesorowie J. Chałasiński, S. Kowalski, J. Szczepański, T. Szczurkiewicz.

W pierwszym dniu obrad referat inauguracyjny wygłosił prof. dr Władysław Markiewicz na temat „Miejsce socjologii w społeczeństwie socjalistycznym". Przedstawił on wnikliwą analizę historycznych losów socjologii polskiej i jej miejsca w życiu narodu w okresie rozbiorów i w latach międzywojennych oraz jej ideologiczne problemy w okresie powojennym — walki o prymat marksizmu w naukach społecznych. Omawiając zagadnienie związane z organizacyjnymi podstawami rozwoju socjologii w Polsce referent zwrócił uwagę na perspektywy dalszej rozbudowy socjologicznych placówek badawczych w jej organizacyjnych pionach, rozwój kadry naukowej w dziedzinie socjologii oraz kształcenie socjologów w ramach studiów magisterskich a także na rozbudowę systemu kształcenia socjologów-praktyków. Jednym z ważkich problemów to problem statusu zawodowego socjologa i ochrony prawnej tego zawodu. Osobnym zagadnieniem szeroko omówionym przez referenta, były problemy metodologiczne rozwoju polskiej socjologii, a w szczególności korelacje wynikające między badaniami z zakresu ogólnej teorii rozwoju społecznego a rozwojem szczegółowych dyscyplin socjologicznych, a także związków między specjalizacją środowisk socjologicznych a potrzebą integracji badań. W. Markiewicz

wskazał przy tym na rolę i zadania w tym zakresie Komitetu Nauk Socjologicznych PAN. W referacie zwrócił także uwagę na bardzo ważny aspekt rozwoju socjologii, a mianowicie potrzebę ściślejszej niż dotychczas współpracy krajów socjalistycznych w zakresie tworzenia socjologicznej teorii powstania społeczeństwa socjalistycznego. W tym celu należałoby stworzyć Międzynarodowy Instytut Socjologiczny. Ważne dla prawidłowego rozwoju polskiej socjologii są także kontakty z ośrodkami socjologicznymi w krajach kapitalistycznych i rozwijających się. Omawiając postawy i zaangażowanie polityczne środowisk socjologicznych w Polsce na tle najważniejszych wydarzeń politycznych w okresie między III a IV Zjazdem Socjologów, W. Markiewicz stwierdził, że badacz, który występuje dzisiaj z obroną koncepcji konwergencji, strukturalizmu czy funkcjonalizmu, staje świadomie w jawnej opozycji wobec myśli marksistowskiej oraz, ze obowiązkiem społecznym współczesnej polskiej socjologii jest przede wszystkim afirmacja ustroju socjalistycznego. Osobnym problemem ważnym nie tylko dla samej socjologii, lecz także dla społeczeństwa i jego potrzeb to zadania i możliwości wyznaczone socjologii w zakresie opracowywania ekspertyz, programowania i diagnostyki społecznej w ramach perspektywicznych planów intensyfikacyjnych, rozwoju i unowocześniania gospodarki narodowej w Polsce. Z tym związane są zadania środowisk socjologicznych w procesie wychowania ideowo-politycznego społeczeństwa. W zakończeniu referent przedstawił niektóre problemy rozwoju badań interdyscyplinarnych i integracji nauk społecznych.

W ożywionej dyskusji, jaka wywiązała się po referacie, głos zabrali: prof. dr J. Szczepański, który przedstawił rozwój socjologii w Polsce w okresie międzywojennym. Odczytał fragment artykułu pióra prof. dra J. Chałasińskiego napisanego po II zjeździe, w którym autor wysuwał postulaty dalszego rozwoju tej dyscypliny, W 1945 r. socjologia zaczynała od początku, w tej chwili ma bogaty dorobek, który jest rezultatem m. in. zainteresowania ustroju socjalistycznego tą dyscypliną. Wiele z tego, o czym marzył prof. Chałasiński, zostało już osiągnięte. Miejsce polskiej socjologii w nauce światowej zależy od jej poziomu naukowego, od umiejętności pokazania wartości społeczeństwa socjalistycznego.

Dr K. Doktór w swojej wypowiedzi nawiązując do tego, co w swym referacie powiedział prof. Markiewicz o zawodzie i charakterze pracy socjologa, określił rolę socjologa jako rolę badacza, rolę działacza z socjologicznym „pochodzeniem" i rolę urzędnika przemysłowego.

Doc. dr K. Żygulski omówił znaczenie ciągłości badań jako podstawowego problemu socjologii. Podkreślił także konieczność opanowania przez socjologów dwóch języków: teorii i praktyki.

Prof. dr J. Wiatr wskazał na znaczenie prowadzenia badań podporządkowanych jakiejś myśli centralnej. Masowy rozwój dyscyplin wyspecjalizowanych jest wynikiem i rezultatem dostatecznej rozbudowy bazy społecznej.

Wypowiedź doc. dra A. Kwileckiego dotyczyła rozwoju socjologii w środowisku poznańskim, która głównie koncentrowała się na badaniach problematyki społecznej i narodowej na ziemiach zachodnich. W badaniach tych osiągnięto wysoki poziom integracji metod stosowanych w etnografii, geografii społecznej, statystyce, historii i socjologii. Niektóre wyniki tych badań zastosowane w praktyce, wpłynęły na usprawnienie przebiegów procesów integracji na ziemiach zachodnich, a wiele z nich posiadało walor empirycznej kontrargumentacji wobec tez rozpowszechnianych przez zagraniczne ośrodki propagandy antypolskiej.

Doc. dr R. Dyoniziak podkreślił, że po roku 1956 był okres gromadzenia faktów, dzisiaj nadszedł czas uogólnień. W Polsce socjologia broni stale postępowego, lewicowego punktu widzenia.

Doc. dr S. Nowak w swej wypowiedzi położył silny nacisk na konieczność oceniania wszystkich sądów i koncepcji według kryterium ich prawdziwości oraz na

konieczność głębszego pojmowania socjologicznej problematyki afirmacji ustroju socjalistycznego. Motyw podejmowania badań socjologicznych w każdym przypadku winien stanowić fakt, że dane zjawisko społeczne jest ważnym obiektem badań, a nie że wyraża ono pozytywny aspekt rzeczywistości. Zasada preferencji zjawisk pozytywnych jako tematów badań socjologicznych i unikanie w podejmowaniu tych badań zjawisk negatywnych nie stanowi automatycznie gwarancji afirmacji ustrojowej. Pewne formy krytyki mogą być najwyższą formą afirmacji jaką może socjolog społeczeństwu ofiarować.

W głosie dra K. Ostrowskiego uwidoczniało się zaniepokojenie przewagą refleksji historycznych w dyskusji oraz brakiem konkretnych elementów planów przyszłościowych wobec problematyki rewolucji naukowo-technicznej jako potencjalnej dźwigni rozwoju naszego kraju. Realizacja zamierzeń w dużym stopniu zależy od samych socjologów, od tego, czy wynikami swoich prac zdołają uzasadnić swoją praktyczną działalność.

W drugim dniu obrad prof. dr J. Szczepański w referacie „Socjologiczna teoria industrializacji" zajął się analizą różnych teorii industrializacji wysuwanych przez różne szkoły socjologiczne. Teorie te z reguły dotyczą procesów przebiegu uprzemysłowienia i sił towarzyszących i kierujących tym procesem, zjawisk społecznych towarzyszących uprzemysłowieniu zarówno w skali regionów jak i w skali państwa oraz społecznych skutków wynikających z rozwoju przemysłowych układów technicznych i ekonomicznych. Referent wskazał na różne schematy interpretacyjne tych procesów występujące w literaturze polskiej. Szczególnie ważkie i interesujące były propozycje podane przez prof. Szczepańskiego dotyczące pewnych uogólnień wynikających z rozszerzonej analizy zależności zachodzących między przemysłem a społeczeństwem, w którym przemysł się rozwija oraz procesów modernizacji, którym przemysł ulega, jeżeli chce spełnić oczekiwane zadania. Referent wskazał na pewne stałe zjawiska występujące w przemyśle socjalistycznym i stałe trudności, takie jak przykładowo rozwiązanie problemu wydajności pracy, efektywnego zarządzania i planowania. W referacie podjęto zagadnienie modernizacji aparatu zarządzania przemysłem i jego nienadążania za postępem technicznym. Aparat zarządzania i planowania wytworzony we wczesnym stadium rozwoju przemysłowego ustabilizował się, na jego podstawie wytworzyły się silne grupy interesów i zbiorowości zainteresowanych jego utrzymaniem. W referacie została przeprowadzona analiza mechanizmu trwałości systemu organizacyjnego przemysłu i jego opóźnień w stosunku do innych procesów modernizacyjnych. Prof. Szczepański w swym wystąpieniu określił zadanie socjalistycznego uprzemysłowienia na podstawie zgromadzonej wiedzy o rozwoju sił społecznych, zmian w strukturze społecznej, podniesieniu poziomu kulturalnego całego społeczeństwa.

Ożywiona dyskusja, jaka wywiązała się po referacie, świadczyła o znaczeniu poruszanych zagadnień dla socjologii z jednej strony, a z drugiej dla życia społeczno-gospodarczego naszego państwa. Udział w dyskusji wzięli prof. dr P. Rybicki, doc. dr Koźmiński, doc. dr J. Kulpińska oraz doc. dr K. Żygulski.

Doc. dr Włodzimierz Wesołowski w referacie „Teoria i badania struktury społecznej a praktyka społeczna" omówił rolę praktyki jako istotnego elementu procesu poznawczego oraz zwrócił uwagę na wybrane funkcje, jakie wobec teorii spełniać mogą badania, a także na funkcje badań wobec teorii, takie jak: sprawdzanie skutków wprowadzenia teorii w życie oraz badanie warunków wyjściowych dla wprowadzenia teorii w życie. Spośród wielu aktualnych zagadnień dotyczących przekształcania struktury klasowo-warstwowej w społeczeństwie socjalistycznym referent rozważył tylko niektóre, głównie z takich punktów widzenia jak: na jakie problemy badawcze nakierowuje uwagę marksistowska teoria klas i jakie badania socjologiczne mogą pomóc obecnej i przyszłej praktyce społecznej.

W dyskusji zabrał głos m. in. prof. dr J. Wiatr, który podkreślił znaczenie wyraźnego powiązania teorii z badaniami empirycznymi nad strukturą społeczną. Konieczne jest bowiem równoległe formułowanie uogólnień teoretycznych z prowadzonymi badaniami empirycznymi. Uogólnienia takie mogą być formułowane na podstawie badań empirycznych, które traktują społeczeństwo całościowo, nie zaś z badań wycinkowych.

W trzecim dniu obrad referaty związane z socjologią wychowania wygłosili doc. dr S. Nowak „Teoria postaw i zachowań a problemy wychowania" i doc. dr H. Muszyński „Procesy wychowania i nauczania w świetle teorii postaw oraz teorii zachowania".

Doc. dr S. Nowak w swym referacie stwierdził, że praktyk wychowania nie znajduje ogólnej teorii postaw z uwagi, że naukowe przesłanki tej teorii można znaleźć w badaniach i teoriach z zakresu socjologii, psychologii i psychologii społecznej. Tak więc praktyk do wyjaśnienia procesów wychowania i ich ewentualnego programowania musi stosować wiele teorii łącznie z pełną świadomością ich cząstkowego charakteru i komplementarności. W zakończeniu stwierdził, że dla naukowo ugruntowanej praktyki badawczej niezbędne jest zaplanowanie i podjęcie długofalowych badań kompleksowych i interdyscyplinarnych o charakterze dyskusji teoretycznej i badań empirycznych.

Przedmiotem rozważań w referacie doc. dra H. Muszyńskiego było rozróżnienie procesów wychowania i nauczania. W oparciu o zróżnicowanie zaproponowane przez W. Sterna, wychowanie rozumie jako kształtowanie się i modyfikowanie postaw jednostki, przy czym przez postawy rozumie utrwalone dyspozycje do motywacji ku czemuś. Nauczanie natomiast należałoby określić jako wyposażanie jednostki w dyspozycje umożliwiające procesy orientacyjne w świecie oraz przystosowanie się z punktu widzenia własnych postaw i zewnętrznych warunków. Referent następnie omówił problem zacierania się granic między takim zróżnicowaniem nauczania i wychowania. W zakończeniu zwrócił uwagę na konsekwencje wynikające z przedstawionych tez, a dotyczące problemów selekcji i kształcenia nauczycieli.

W ożywionej dyskusji głos nad referatami zabrali: doc. dr H. Malewska, prof. dr J. Szczepański, dr K. Ostrowski, dr J. Goćkowski, dr A. Stanowski, dr J. Jedlicki, doc. dr Z. Tyszka, mgr K. Sowa oraz dr K. Sufin.

W ostatnim dniu Zjazdu odbyło się plenarne posiedzenie panelowe na temat: „Wpływ teorii i badań socjologicznych na praktykę społeczną". W prezydium obrad zasiedli prof. dr J. J. Wiatr, doc. dr A. Podgórecki, doc. dr J. Lutyński, doc. dr A. Sarapata, doc. dr J. Ziółkowski oraz dr J. Pohoski. Obradom przewodniczył doc. dr A. Podgórecki, który w swym wystąpieniu zwrócił uwagę na socjotechniczne funkcje teorii i badań socjologicznych, a następnie poddał ocenie wyniki badań sondażowych PTS nad wykorzystaniem przeprowadzonych przez Ośrodki socjologiczne kraju badań i zastosowań ich w praktyce oraz ocenił wykorzystanie istniejącego potencjału teorii i badań przez praktykę.

Doc. dr J. Lutyński omówił typy badań socjologicznych ze względu na stosunek teorii do praktyki oraz problemy badań przeprowadzanych na użytek praktyki, zwracając uwagę na towarzyszące im niedomogi warsztatowe i ogólnikowość formułowanych celów i założeń.

Dr J. Pohoski zwrócił natomiast w swym wystąpieniu uwagę na pożądane kierunki badań teoretyczno-empirycznych socjologii, które byłyby w ścisłym związku z przeobrażeniami społeczno-kulturalnymi i ekonomicznymi kraju. Wysunął także postulat zbudowania szerokiego modelu współzależności ekonomicznych i społecznych.

Doc. dr A. Sarapata podkreślił pozytywny wkład socjologii do praktyki społecznej, stwierdzając, że istnieją pewne niedomogi będące wynikami pewnych m. in.

niedomóg metodologicznych i teoretycznych socjologii oraz ignorancji socjologicznej znacznej części kadry technicznej i gospodarczej. Na zakończenie zwrócił również uwagę na potrzebę zwiększenia udziału socjologów polskich w pracach nad przestawieniem gospodarki narodowej z ekstensywnej na intensywną. W dalszej kolejności głos zabrał prof. dr J. Wiatr. Wskazał on na socjotechniczny i poza socjotechniczny zakres związków socjologii z praktyką społeczną. Główny kierunek zainteresowań socjologów powinien zdaniem prof. J. Wiatra być skierowany na problemy wymagające naprawy w duchu optymalizacji rozwoju społecznego i doskonalenia warunków życia społecznego przy jednoczesnym uwzględnianiu i docenianiu dotychczasowych osiągnięć. Jako ostatni głos zabrał doc. dr J. Ziółkowski. Temat posiedzenia panelowego rozwinął na przykładzie związków zachodzących między socjologią a planowaniem regionalnym. Wskałał on na zadania i rolę socjologów i wiedzy socjologicznej w konceptualizacji, realizacji i etapie zakończenia planu rozwoju regionalnego.

W dyskusji głos zabrał m. in. prof. dr J. Szczepański, podkreślając, że w dotychczasowych rozważaniach zabrakło sprecyzowania pojęcia „praktyka społeczna" oraz wyjaśnienia, w jaki sposób socjologia może i powinna oddziaływać na praktykę społeczną. Dr J. Kubin stwierdził w swej wypowiedzi, że sposób w jaki teoria i badania socjologiczne oddziaływają na praktykę społeczną, jest zagadnieniem, które powinno być potraktowane jako problem naukowy wymagający rozwiązania w wyniku przeprowadzonej systematycznej akcji i zebrania faktów. Zdaniem doc. dr A. Wiśniewskiego dla głębszego poznania związków teorii i badań socjologicznych z życiem społecznym należałoby dokonać swoistego podsumowania wszystkiego co dotychczas w tym zakresie zrobiono. Doc. dr R. Dyoniziak w swej wypowiedzi podkreślił, że istotnym jest fakt, że na Zjeździe nie przedstawiono konkretnych badań nad losem wielu skądinąd pożytecznych i interesujących wyników pracy socjologów.

Podczas Zjazdu odbyło się ogółem 5 plenarnych posiedzeń oraz 11 posiedzeń „okrągłego stołu". Posiedzenia „okrągłego stołu" poświęcone były następującym zagadnieniom: „Socjologia a historia" pod przewodnictwem doc. dr J. Szackiego, „Problemy psychologii społecznej" pod przewodnictwem doc. dr H. Malewskiej, „Badania socjologiczno-prawne a praktyka społeczna" — doc. dr A. Podgórecki, „Problemy socjologii kultury" — prof. dr A. Kłoskowska, „Socjologia przemysłu i przedsiębiorstw przemysłowych", przewodniczył dr K. Doktór, „Problemy urbanizacji we współczesnych społeczeństwach" — prof. dr P. Rybicki, „Rola lekarza we współczesnym społeczeństwie socjalistycznym" — doc. dr M. Sokołowska, „Matematyczna teoria decyzji a praktyka społeczna" — prof. dr K. Szaniawski, „Problemy urbanizacji w Polsce" — prof. dr P. Rybicki, „Problemy socjologii wychowania: a) podstawy prognozy demokratyzacji wykształcenia w warunkach socjalizmu, b) wychowawcza funkcja turystyki", przewodniczył prof. dr S. Kowalski.

Na IV Zjeździe Socjologów z jednej strony pokazano dotychczasowy dorobek polskiej powojennej socjologii, a jednocześnie, co było najważniejszym zadaniem Zjazdu, określono drogi dalszego rozwoju tej dyscypliny. Palącym zadaniem jest przede wszystkim budowa teorii społeczeństwa socjalistycznego, przejście od fragmentarycznych i wycinkowych opisów do badań społeczeństwa jako całości, do tworzenia nowych naukowych syntez.

Andrzej Brencz

SPRAWOZDANIE Z SESJI NAUKOWEJ POŚWIĘCONEJ PRAWU I KODYFIKACJOM W OKRESIE 25-LECIA PRL

Przy dużym zainteresowaniu poznańskiego środowiska prawniczego oraz młodzieży, odbyła się w dniu 3 XII 1969 r. na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza sesja naukowa, zorganizowana przez Wydział Prawa i Administracji dla uczczenia 25-lecia PRL. W toku obrad — którym przewodniczył prof. dr Z. K. Nowakowski — pracownicy Wydziału przedstawili kilka referatów dotyczących prawa i kodyfikacji w okresie 25-lecia PRL.

Na wstępie Prodziekan Wydziału Prawa i Administracji doc. dr hab. Wiktor Pawlak przedstawił referat zbiorowy (opracowany przez prof. dr W. Jaśkiewicza, prof. dr Z. K. Nowakowskiego, doc. dr hab. W. Pawlaka) pt. „Ogólny przegląd dorobku ustawodawczego PRL w latach 1944 - 1969". Referat podkreślił, że początkiem zasadniczych przemian politycznych i społeczno-gospodarczych było przejęcie władzy przez klasę robotniczą. Zachodzące po tym fakcie zmiany ustawodawcze, podyktowane były potrzebą doraźnego dostosowania obowiązującego porządku prawnego do zmieniających się w wyniku przebudowy ustroju stosunków społecznych.

Przemiany ustawodawcze w okresie 25-lecia PRL należy rozpatrywać w trzech etapach, obejmujących lata: 1944-1948, 1949-1956, 1957-1969. Do podstawowych zadań państwa w pierwszym okresie należało: utrwalenie władzy ludowej, odbudowa kraju ze zniszczeń wojennych, przebudowa ustroju politycznego i społeczno-gospodarczego. Ustrój polityczny opierał się na powołanych już w czasie okupacji hitlerowskiej radach narodowych. Jednocześnie utrzymano międzywojenną strukturę administracji państwowej z tym, że radom narodowym zapewniono nadrzędną pozycję w stosunku do organów administracji rządowej i samorządowej. Utrwalenie władzy ludowej wymagało powołania do życia Wojska Polskiego, Milicji Obywatelskiej, Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej oraz straży o charakterze formacji resortowych. Nakreślony przez Manifest PKWN program przebudowy ustroju społeczno-gospodarczego został zrealizowany w drodze przeprowadzenia reformy rolnej, przejęcia niektórych lasów na własność skarbu państwa, upaństwowienia podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, uregulowania problemu majątków opuszczonych i poniemieckich. Rozwój sektora państwowego umożliwił wprowadzenie w życie 3-letniego planu odbudowy ekonomicznej kraju (1947 - 1949). W omawianym okresie poza uchwaleniem w 1947 r. tzw. Małej Konstytucji, zunifikowano prawo cywilne oraz wydano szereg podstawowych aktów prawnych z zakresu prawa karnego (mały kodeks karny, dekret o przepadku majątku, dekret o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy).

Na rozwój ustawodawstwa w drugim etapie decydujący wpływ miały przemiany systemu planowania gospodarczego. Plan 6-letni (1950-1956) zakładał podział społeczeństwa na antagonistyczne układy społeczno-gospodarcze. Podział ten zastąpił dawną deferencjację społeczeństwa na sektory. W gospodarce wykształcił się w tych latach centralistyczny system planowania. Ujemne konsekwencje tego systemu doprowadziły pod koniec realizacji planu 6-letniego do zmniejszenia stopnia centralizacji. Wzrost zadań stojących przed aparatem państwowym determinował konieczność przebudowy tego aparatu. Rady narodowe stały się terenowymi organami jednolitej władzy państwowej. Do nowej struktury rad narodowych dostosowano organizację sądów powszechnych i prokuratury.

Dokonane przeobrażenia ustrojowe i społeczno-gospodarcze stworzyły warunki dla uchwalenia w 1952 r. Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, która uległa nowelizacji w 1954 r. W tym samym czasie zakończono przebudowę ustroju społeczno-gospodarczego przez przejęcie na własność państwa dóbr martwej ręki oraz

aptek. Stworzono również nowe formy organizacyjno-prawne spółdzielni i przedsiębiorstw państwowych oraz jednostek kontroli państwowej. Dla rozstrzygania sporów między jednostkami gospodarki uspołecznionej powołano państwowy arbitraż gospodarczy. W okresie o którym mowa zreformowano prawo cywilne. W szczególności wydano nowe przepisy ogólne prawa cywilnego, prawo rodzinne, prawo patentowe i autorskie. W zakresie stosunków pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej unormowano zasady wykonywania operatywnego zarządu mieniem państwowym, zasady rozrachunku gospodarczego, umowy dostawy i inne umowy planowe.

W prawie pracy przewidziano planowe zatrudnienie absolwentów średnich szkół zawodowych i szkół wyższych, ustalono formy organizacyjno-prawne związków zawodowych, uregulowano obowiązek przestrzegania socjalistycznej dyscypliny pracy oraz tajemnicy państwowej. Z nowych, socjalistycznych instytucji prawnych wprowadzono ograniczenie dopuszczalności rozwiązywania umów o pracę bez wypowiedzenia oraz powszechne zaopatrzenie emerytalne. Powołano również społeczną i państwową inspekcję pracy.

W prawie rolnym tego okresu położono nacisk na uspółdzielczenie indywidualnej gospodarki chłopskiej i tworzenie państwowych gospodarstw rolnych. Rygorystycznie stosowano przepisy ograniczające obrót gruntami rolnymi. Położono też akcent na rozwój kontraktacji produktów rolnych oraz uwłaszczono użytkowników gruntów państwowych.

Trzeci okres ustawodawstwa PRL charakteryzuje się wzrostem aktywności społecznej zmierzającej do pełnego wykształcenia się socjalistycznych stosunków społecznych. W związku z tym wzrosło znaczenie organów przedstawicielskich — sejmu i rad narodowych. Powołanie NIK-u dało Sejmowi możliwość wglądu w działalność wszystkich organów państwowych.

Decentralizacja części kompetencji skupianych dotąd w naczelnych organach administracji państwowej i przekazanie tych kompetencji radom narodowym spowodowało konieczność wydania nowej ustawy o radach narodowych. Zreorganizowano i rozszerzono też zadania Sądu Najwyższego i Prokuratury Generalnej PRL. Reforma planowania gospodarczego doprowadziła do zwiększenia samodzielności przedsiębiorstw państwowych, w związku z czym zaszła konieczność nowelizacji dekretu o przedsiębiorstwach państwowych i wprowadzenia instytucji samorządu robotniczego. Zmieniono również prawo budżetowe, prawo bankowe oraz zasady rozliczeń pieniężnych jednostek gospodarki uspołecznionej.

Wzrost praworządności w stosunkach urząd-obywatel zabezpieczył kodeks postępowania administracyjnego. W zakresie gospodarki wodnej powołany został Centralny Urząd Gospodarki Wodnej. Poza wydaną w tym okresie ustawą o prawie wodnym, uregulowano ustawowo zagadnienie zaopatrzenia ludności w wodę oraz problem ochrony wód przed zanieczyszczeniami. Zmiany nie ominęły również pozostałych dziedzin życia społeczno-gospodarczego: gospodarki komunalnej, mieszkaniowej, oświaty i wychowania, szkolnictwa wyższego, ochrony zdrowia, obronności kraju i rolnictwa, W ostatniej z wymienionych dziedzin uregulowano własności nieruchomości rolnych, sprzedaży gruntów państwowych, scalania i wymiany gruntów, przejmowania nieruchomości rolnych na własność państwa, przymusowego wykupu gospodarstw rolnych oraz ochrony użytków rolnych.

Rozwój socjalistycznych stosunków umożliwił przeprowadzenie kodyfikacji prawa cywilnego, prawa rodzinnego i opiekuńczego, prawa międzynarodowego prywatnego oraz postępowania cywilnego. Kodyfikację prawa cywilnego uzupełnia nieco wcześniej wydany kodeks morski, prawo wynalazcze, prawo lotnicze, ustawa o łączności. Skodyfikowano również prawo karne w postaci obowiązujących od dnia 1 I 1970 r. kodeksu karnego, kodeksu postępowania karnego oraz kodeksu karnego wykonaw-

czego. Nie doczekało się natomiast kodyfikacji prawo pracy, mimo poważnego rozszerzenia instytucji tego prawa na przestrzeni ostatnich kilku lat.

Doc. dr hab. Aleksander Ratajczak wygłosił referat pt. „Rozwój i kodyfikacja prawa karnego w okresie 25-lecia PRL". Zdaniem referenta, w rozwoju prawa karnego można wyodrębnić trzy podstawowe nurty. Pierwszy z nich polegał na uchwaleniu aktów prawnych ściśle związanych z doraźnymi potrzebami ustroju. Wydawane w tym okresie akty prawne nie naruszały instytucji ogólnych kodeksu karnego z 1932 r., mimo iż opierały się one na koncepcjach karania nie dostosowanych do założeń nowego ustroju. Drugi nurt rozwojowy, polegał na wykładni i stosowaniu obowiązujących przepisów prawnych zgodnie z zasadami praworządności socjalistycznej. Główną rolę w tym zakresie odegrało orzecznictwo sądowe, w szczególności orzecznictwo Sądu Najwyższego. Trzeci nurt rozwojowy prawa karnego przejawiał się w dążeniu do opracowania nowej, socjalistycznej kodyfikacji, której początki datują się już od 1947 r. Po przedstawieniu kolejnych prac kodyfikacyjnych, autor skoncentrował się na omówieniu podstawowych założeń nowego kodeksu karnego. Zalicza do nich: zasadę humanizmu socjalistycznego, zasadę skutecznego oddziaływania na zachowanie się ludzi, zasadę rzeczywistej praworządności, zasadę pełnego demokratyzmu. Zasada humanizmu przejawia się w trzech centralnych dla prawa karnego problemach, a mianowicie: w zasadach, na których opiera się odpowiedzialność człowieka za swoje czyny, w katalogu zachowań ludzkich uznawanych za przestępstwa, w środkach przewidzianych jako sankcje za popełnienie przestępstwa. Odpowiedzialność za własne czyny opiera się na silnie zaznaczonej zasadzie subiektywizmu i indywidualizacji odpowiedzialności. Świadczy to o tym, że postulat wcielania w życie humanizmu socjalistycznego jest w pełni spełniony. Podobnie sprawa się przedstawia z katalogiem zachowań ludzkich uznawanych za przestępstwo. Kodeks jest wyrazem dążenia do depenalizacji życia społecznego, o czym świadczy wyjęcie całego szeregu czynów z katalogu zachowań zabronionych przez prawo karne. W zakresie środków przewidzianych jako sankcje za popełnienie przestępstwa kodeks wprowadził daleko idące zmiany. Ustawowa definicja przestępstwa zawiera element społecznego niebezpieczeństwa czynu, co stwarza daleko idące możliwości wyłączania i ograniczania odpowiedzialności karnej. Daleko idącą możliwość indywidualizacji środków karania dają także przepisy określające podstawowe założenia sędziowskiego wymiaru kary. Zmianie uległ katalog kar i zakres ich stosowania. Kodeks zmierza do szerokiego zastąpienia środków o charakterze izolacyjnym, środkami wolnościowymi i półwolnościowymi oraz utrwala represję opartą na dolegliwości ekonomicznej. Kodeks uwzględnia aktualne warunki społeczno-polityczne, gospodarcze a także obecną strukturę przestępczości. Zaostrzona została odpowiedzialność karna za naruszenie podstawowych interesów politycznych i gospodarczych PRL, za zabójstwo, za zbiorowe gwałty, za przestępstwa popełnione w ciągłości czynu, za przestępstwa o charakterze chuligańskim, za niektóre przestępstwa popełnione przez nieletnich między 16 - 17 rokiem życia oraz za powrót do przestępstwa. Charakterystyczna jest także tendencja kodeksu do łagodniejszego traktowania sprawców drobnych przestępstw. W proces reedukacji skazanego kodeks włącza w szerokim zakresie środowisko w jakim on przebywa. Okoliczność ta powinna wywrzeć korzystny wpływ na proces społecznej adaptacji skazanego.

Kodeks karny jest wiodącym aktem prawa karnego i wyrażone w nim idee ustawodawcze stanowią punkt wyjścia dla kodyfikacji innych dziedzin tego prawa.

Referat Doc. dr Tadeusza Nowaka poświęcony był „Kodyfikacji prawa karnego procesowego". Referent stwierdził, że uchwalenie przez Sejm kodeksu postępowania karnego, poprzedziła długotrwała ewolucja k.p.k. z 1928 r. Ewolucja ta doprowadziła do wykształcenia się nowych instytucji, które mogły być następnie przejęte przez nowy kodeks. Do takich najważniejszych nowych rozwiązań zaliczyć

trzeba: dwuinstancyjność postępowania; powierzenie prowadzenia postępowania przygotowawczego w sprawach ściganych z urzędu organom prokuratury — niezależnym w tym zakresie od sądu; nowy środek nadzoru judykacyjnego w postaci rewizji nadzwyczajnej oraz obowiązek sądu zasądzenia z urzędu odszkodowania pieniężnego na rzecz jednostki gospodarki uspołecznionej w wysokości równej wartości zagarniętego przez sprawcę mienia. Na ostateczny kształt nowego kodeksu postępowania karnego istotny wpływ wywarło również orzecznictwo, poglądy doktryny, rozwiązania przyjęte przez inne państwa socjalistyczne, rozwiązania przyjęte w k.p.c. i k.p.a. oraz postulaty płynące z prawa międzynarodowego. W dalszym ciągu swego wystąpienia, referent przedstawił najważniejsze, nowe rozwiązania zawarte w k.p.k.

Do novum zaliczyć należy ustawowe uregulowania niektórych podstawowych zasad procesowych: zasady prawdy obiektywnej, zasady bezstronności organów procesowych, zasady domniemania niewinności, zasady *in dubio pro reo.* Wymienione zasady mają istotne znaczenie dla określenia sytuacji oskarżonego i gwarancji jego praw w procesie. Podobnie jak poprzednio obowiązujące przepisy, nowy kodeks przyjmuje zasadę swobodnej oceny dowodów. Jedyny wyjątek od tej zasady, to związanie sądu prawomocnymi orzeczeniami sądów kształtującymi prawo lub stosunek prawny. Zasada swobodnej oceny dowodów nie odnosi się w pełni do pracy prokuratora w toku postępowania przygotowawczego. Wynika to z zasad organizacyjnych prokuratury (centralizmu i hierarchicznego podporządkowania). Kodeks reguluje też zasadę ścigania z urzędu i zasadę legalizmu. Zasady te obowiązują również MO. W zakresie przestępstw ściganych na wniosek przyjęto stanowisko, że złożenie wniosku o ściganie konkretnej osoby upoważnia również do ścigania innych osób biorących udział w popełnieniu przestępstwa. Takie rozwiązanie budzi uwagi krytyczne. Kodeks formułuje również zasadę skargowości. Poważnym jednak ograniczeniem tej zasady jest przepis stanowiący, że sąd może zwrócić sprawę prokuratorowi w celu rozszerzenia postępowania na czyny nie objęte aktem oskarżenia. Przepis ten powinien być w przyszłości interpretowany ścieśniająco. Nie wszystkie jednak podstawowe zasady procesowe zostały wyraźnie ujęte w kodeksie. Dotyczy to zasady bezpośredniości oraz — w pewnym zakresie — zasady jawności.

Nową instytucją procesową jest także oskarżyciel posiłkowy. Oprócz niego, w procesie może wystąpić również przedstawiciel społeczny, którym może być delegat organizacji społecznej. Jest on uprawniony do złożenia poręczenia społecznego jako środka zapobiegawczego. Poręczenie to może być kontynuowane przy wykonywaniu kary (zwłaszcza przy jej warunkowym zawieszeniu).

Nowy kodeks w poważnym stopniu rozszerza prawa i gwarancje procesowe oskarżonego. Podejrzany ma szerszą niż dotychczas możliwość kontaktowania się ze swym obrońcą przed zapoznaniem się z materiałami śledztwa lub dochodzenia. Zwiększono udział podejrzanego i jego obrońcy w niektórych czynnościach w toku śledztwa i dochodzenia. Wprowadzono, w miarę potrzeby możliwość ustalania okoliczności rzutujących na charakter oskarżonego, sposób jego życia oraz na warunki osobiste (wywiady środowiskowe itp.). Zażalenie na decyzję prokuratora o zastosowaniu aresztu tymczasowego wnosi się do sądu. Tylko sąd wojewódzki może przedłużać na czas oznaczony areszt tymczasowy, gdy okres jego trwania przekracza 6 miesięcy. Oskarżony ma wyraźnie zastrzeżone prawo do swobodnego i nieskrępowanego składania wyjaśnień. Nowy k.p.k. jest ustawą odzwierciadlającą rzeczywistość społeczną w PRL i stanowi wyraz troski o to, by organy procesowe wydawały orzeczenia słuszne i sprawiedliwe.

Prof. dr Witalis Ludwiczak wygłosił referat — opracowany wspólnie z prof. dr Z. Radwańskim — pt. „O niektórych nowych konstrukcjach kodeksu cywilnego". W referacie podkreślono, iż nowy kodeks cywilny jest pierwszą kodyfikacją prawa cywilnego w dziejach Polski. Kodyfikacja ta była możliwa wyłącznie

dzięki poparciu udzielonemu temu dziełu ze strony państwa socjalistycznego. Nowy kodeks wykorzystał w szerokim zakresie doświadczenia radzieckie, doświadczenia kodyfikacyjne innych państw socjalistycznych, a także osiągnięcia polskiej doktryny i orzecznictwa. Autorzy referatu skoncentrowali swoją uwagę tylko na najważniejszych — ich zdaniem — problemach związanych z wejściem w życie k.c. Omawiając zakres kodeksu cywilnego, referat podkreślił, iż pojawienie się w procesie unifikacji prawa cywilnego szeregu aktów ustawodawczych ujmujących poszczególne działy prawa cywilnego, stworzyło kodyfikatorom problem, które z tych działów mają się znaleźć w kodeksie. Szczególne wątpliwości budziła kwestia włączenia do k.c. norm regulujących stosunki rodzinne oraz obrót między jednostkami gospodarki uspołecznionej. Wyjaśnienia wymagał także stosunek prawa cywilnego do prawa pracy. W toku prac kodyfikacyjnych kwestię odrębności prawa rodzinnego rozstrzygano różnie. Ostatecznie przeważyła koncepcja odrębności kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Przyczyną trudności w tej mierze jest ciągle nierozwiązany problem określenia przedmiotu prawa cywilnego. Podział prawa cywilnego wedle majątkowego lub niemajątkowego charakteru regulowanego stosunku prawnego nie wystarcza. Łatwo bowiem zauważyć, że kodeks cywilny reguluje również stosunki o treści niemajątkowej, a kodeks rodzinny znaczną część swych przepisów poświęca normowaniu stosunków majątkowych. W tych warunkach pełne wydzielenie prawa rodzinnego z prawa cywilnego nie może być zaaprobowane tak długo, jak długo prawo rodzinne nie będzie wyposażone w odrębną część ogólną. W zakresie stosunków między jednostkami gospodarki uspołecznionej powstaje pytanie, czy zasada planowania gospodarki socjalistycznej oraz jedności własności państwowej, tak dalece modyfikują te stosunki, że wyodrębniają się one w odrębną od prawa cywilnego gałąź prawa. Kodyfikatorzy opowiedzieli się ostatecznie za zasadą jedności prawa cywilnego, ale pojmowaną w sposób elastyczny. Rada Ministrów i inne naczelne organy administracji państwowej mogą bowiem regulować obrót uspołeczniony w sposób odbiegający od przepisów kodeksu w przypadkach, gdy wymagają tego szczególne potrzeby obrotu. Rada Ministrów w ciągu ubiegłych pięciu lat tylko dwa razy skorzystała z tego upoważnienia, co pozwala stwierdzić, że zasada jedności prawa cywilnego zdała egzamin także w praktyce.

Pominięcie natomiast prawa pracy w toku kodyfikacji prawa cywilnego nie budziło wątpliwości, gdyż wyodrębnienie się tej gałęzi prawa stało się już faktem dokonanym. Brak kodyfikacji prawa pracy zmusił jednak ustawodawcę do utrzymania w mocy pewnych przepisów kodeksu zobowiązań i przepisów ogólnych prawa cywilnego z 1950 r. oraz do polecenia odpowiedniego stosowania do stosunków pracy przepisów k.c. Praktyka ujawniła wkrótce niedostatki tego rozwiązania — zwłaszcza w zakresie majątkowej odpowiedzialności pracowników.

Kodeks cywilny dużo uwagi poświęca ochronie dóbr osobistych. Znajduje to zwłaszcza wyraz w utrzymaniu instytucji zadośćucznienia za krzywdę, w przepisach o niemajątkowych formach ochrony dóbr osobistych oraz w rozszerzeniu na wszystkie dobra osobiste ochrony w postaci zasądzenia na rzecz osoby trzeciej odpowiedniej sumy pieniężnej w razie umyślnego naruszenia tych dóbr. Orzecznictwo daje szereg przykładów konieczności szerokiej ochrony dóbr osobistych. Należy do nich też godność pracownicza w odniesieniu do stosunków pracy. Orzecznictwo i znaczna część doktryny słusznie wywodzi ochronę tej godności z ogólnych przepisów prawa cywilnego (zwłaszcza w związku z wystawieniem ujemnej opinii przez zakład pracy). Podobnie zapełnia się lukę ustawodawstwa w dziedzinie prawa autorskiego, gdy chodzi o ochronę tzw. wykonań artystycznych. W coraz szerszym zakresie chroni się tak ważne dobro osobiste jak spokój domowy człowieka. Nadto judykatura coraz częściej uznaje nowe dobra osobiste za godne ochrony, chociaż nie są one wymienione w k.c. Niewykorzystana jest natomiast instytucja ochrony dóbr osobistych osób prawnych.

Na szczególną uwagę zasługują kodeksowe klauzule generalne (zasady współżycia społecznego, interes społeczno-gospodarczy, społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa, społeczno-gospodarczy cel zobowiązania, należyta staranność, interes gospodarki narodowej). Funkcja tych klauzul polega na zapewnieniu elastycznego stosowania przepisów prawnych. Duża ilość klauzul generalnych w kodeksie cywilnym rodzi pytanie, czy dążenie do elastyczności systemu prawnego nie doprowadzi do stanu niepewności prawa. Wydaje się, że niebezpieczeństwa takiego nie ma. Obiektywne przyczyny nadużywania klauzul generalnych, polegające na nieadekwatności ustawodawstwa do zachodzących przemian społecznych, zostały bowiem przez wprowadzenie nowych przepisów zniesione. Kodeks cywilny odpowiada potrzebom polskiej społeczności socjalistycznej. Judykatura Sądu Najwyższego w ostatnich 5-ciu latach również nie daje podstaw do obaw, że klauzule generalne będą nadużywane.

W ślad za konstytucyjnym podziałem własności na własność środków produkcji i środków spożycia, kodeks cywilny wprowadza dwa typy własności środków produkcji i formę własności środków spożycia. Do własności społecznej zalicza się oprócz socjalistycznej własności państwowej i własności spółdzielczej również własność innych organizacji ludu pracującego. Przedmiotem własności indywidualnej są grunty, budynki i inne środki produkcji, które nie stanowią wyłącznego przedmiotu własności społecznej. Przedmiotem własności osobistej są rzeczy przeznaczone do zaspakajania osobistych potrzeb materialnych i kulturalnych właściciela i jego bliskich. Nie można według k.c. ograniczać przedmiotu własności osobistej do samych tylko środków spożycia.

Poszczególnym typom i formom własności odpowiadają rozmaite stopnie ochrony. Ochrona własności indywidualnej i osobistej jest mniejsza niż pozostałych form własności. Ochrona całej własności społecznej wyraża się w trzech zasadach. Każdy obywatel ma obowiązek chronić tę własność przed grożącą jej szkodą. Ponadto przy stosowaniu i tłumaczeniu przepisów k.c. należy uwzględniać to, że własność społeczna pozostaje pod szczególną ochroną prawa. Wreszcie ochrona ta wynika także z samej definicji prawa własności, które ograniczone jest nie tylko przepisami ustaw, ale także zasadami współżycia społecznego oraz społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa.

Szczególny charakter posiadają przepisy o ochronie własności państwowej. Własność tę w pierwszej kolejności winni chronić ci, którzy sprawują zarząd wydzielonych części mienia ogólnonarodowego. Ochrona. ta wyraża się nadto w postanowieniach wyłączających nabycie własności nieruchomości państwowej przez zasiedzenie, wykluczających ustawowe prawo zastawu w stosunku do zwierząt i innych rzeczy stanowiących przedmiot własności państwowej, a także w wykluczeniu prawa zatrzymania w odniesieniu do państwowych jednostek organizacyjnych. Inne postanowienia uprzywilejowujące własność państwową, to dłuższe terminy przedawnienia roszczeń oraz wyłączenie możliwości uzyskania własności rzeczy ruchomej nabytej w dobrej wierze od osoby nieuprawnionej do rozporządzania rzeczą, jeżeli rzecz stanowi przedmiot urządzenia trwałego jednostki gospodarki uspołecznionej. Własność państwowa oparta jest na zasadzie jedności, gdyż przysługuje ona niepodzielnie Państwu. Okoliczność ta sprawia, że: państwo pozostaje wyłącznym i nieograniczonym dysponentem mienia przydzielonego państwowym przedsiębiorstwom i innym jednostkom organizacyjnym; państwo jako właściciel mienia ogólnonarodowego skupia w swym ręku także władzę polityczną, dzięki czemu zarząd tym mieniem sprawowany jest za pomocą aktów normatywnych, w szczególności administracyjnych; państwowe osoby prawne nie mogą przeciwstawiać państwu swych uprawnień do mienia ogólnonarodowego — są one wykonawcami praw podmiotowych państwa w odniesieniu do powierzonego im mienia, jednocześnie są one podmiotami własnych praw o charakterze bezwzględnym, które mają skutek tylko w stosunku do osób trzecich. W dziedzinie indywidualnej własność ziemi wprowadził kodeks

przepisy ograniczające podział gospodarstw rolnych w celu zapobieżenia dalszemu rozdrabnianiu tych gospodarstw. Wyrazem popierania przez ustawodawcę indywidualnego budownictwa jest instytucja użytkowania wieczystego. Ma ona charakter pośredni między własnością a ograniczonymi prawami rzeczowymi.

Państwo socjalistyczne, opierając gospodarkę narodową na zasadzie planowania nie może zrezygnować z wpływu na wymianę dóbr i usług. Szczególnego znaczenia nabierają w tym zakresie możliwości powstania, zmiany i rozwiązania stosunku zobowiązaniowego na podstawie aktu administracyjnego oraz obowiązek zawarcia umowy nałożony na jednostki gospodarki uspołecznionej przez ich władze nadrzędne. W obrocie uspołecznionym szczególnej wagi nabiera zasada realnego wykonania zobowiązań. Wyprowadza się ją z obowiązku wykonania zobowiązania w sposób odpowiadający celowi społeczno-gospodarczemu umowy. Nowością kodeksu cywilnego jest nałożenie na wierzyciela i dłużnika ogólnego obowiązku współdziałania przy realizacji zobowiązania. Obowiązek ten posiada szczególnie doniosłe znaczenie w stosunkach obrotu uspołecznionego. Jego *ratio legis* sprowadza się do ochrony interesu społecznego. Państwo wywiera również znaczny wpływ na kształtowanie treści umów zawieranych pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej.

Doc. dr hab. Józef Sobkowski wygłosił referat pt. „Kodyfikacja postępowania cywilnego w okresie 25-lecia PRL". Zdaniem referenta, w procesie kodyfikacji prawa postępowania cywilnego wyodrębnić można trzy etapy: etap unifikacji i porządkowania, etap gruntownej reformy postępowania cywilnego oraz etap właściwej kodyfikacji. Trzonem przepisów postępowania cywilnego w okresie po okupacji hitlerowskiej były przepisy k.p.c. z 1932 r. W latach 1945 - 1949 w kodeksie tym wprowadzono zmiany, które miały na celu dostosowanie przepisów prawa procesowego do zunifikowanego prawa materialnego. Istniała natomiast pilna potrzeba unifikacji przepisów normujących postępowanie niesporne. Unifikacja ta nastąpiła już w 1945 r. Jako zasadę przewodnią tego postępowania wysunięto zasadę prawdy obiektywnej. W akcie tym stworzono również dogodne warunki dla zapewnienia należytej ochrony interesu społecznego. W latach 1945 - 1950 wystąpiła tendencja przekazywania do postępowania niespornego szeregu spraw mających szczególne znaczenie społeczne, ponieważ postępowanie to stwarzało dogodniejsze warunki dla prawidłowego wypełniania zadań wymiaru sprawiedliwości w zmienionych warunkach ustrojowych. Równolegle narastała potrzeba reformy k.p.c. z 1932 r. i dostosowania go do nowych warunków społeczno-gospodarczych. Zadanie to zrealizowała ustawa z 20 lipca 1950 r., która stanowiła najbardziej istotny element w drugim etapie kodyfikacji postępowania cywilnego. Rozwiązania ustawodawcze przyjęte w ustawie z 1950 r. zostały w znacznej mierze przejęte do nowego kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r. Do najważniejszych z tych rozwiązań zaliczyć należy wprowadzenie postanowień umożliwiających realizowanie w procesie cywilnym zasady prawdy obiektywnej, która wysunęła się na czoło naczelnych zasad procesowych. Zasada ta nie narusza zasady sporności. Element śledczy przejawia się tylko wówczas, gdy aktywność stron nie wystarcza do poznania prawdy. W rezultacie, w nowym k.p.c. znalazła wyraz koncepcja procesu cywilnego jako złożonego aktu prawnego, będącego wynikiem współpracy sądu i stron procesowych. Nowego wyrazu nabrała również zasada rozporządzalności. Sąd uzyskał bowiem kontrolę nad czynnościami dyspozytywnymi stron oraz może orzekać ponad żądanie pozwu w sprawach szczególnie doniosłych z punktu widzenia interesu społeczno-gospodarczego.

Postępowanie sądowe oparto na zasadzie dwuinstancyjności. W związku z tym powstało nowe postępowanie odwoławcze w postaci postępowania rewizyjnego. Sąd Najwyższy zaś uzyskał na podstawie reformy k.p.c. z 1932 r. środki nadzoru judykacyjnego dla zapewnienia orzecznictwu jednolitości i zgodności z prawem. Najważniejszym z tych środków stała się rewizja nadzwyczajna. Sąd Najwyższy może

też rozstrzygać poważne wątpliwości prawne przedstawiane mu przez sądy wojewódzkie. Postępowanie cywilne zostało w poważnej mierze odformalizowane. Oparto je na zasadzie umiarkowanego formalizmu procesowego. Po tej samej linii poszedł ustawodawca przy konstruowaniu przepisów nowego k.p.c. z 1964 r., który jest w jeszcze większym stopniu odformalizowany. Szczególnie zaznacza się to w przepisach dotyczących postępowania w sprawach o roszczenia pracowników i w sprawach nieprocesowych.

Ustawa z 1950 r. wprowadziła postanowienia o udziale prokuratora w procesie cywilnym w dwóch formach: w formie wytoczenia powództwa, względnie w formie przyłączenia się do już toczącego się procesu. Prokurator może wytoczyć powództwo w każdej sprawie. Nowy k.p.c. z 1964 r. uprawnienia prokuratora jeszcze rozszerzył, szczególnie na postępowanie wykonawcze. Jedynie w sprawach niemajątkowych z zakresu prawa rodzinnego interwencja prokuratora ograniczona została do przypadków wyraźnie wskazanych w ustawie. K.p.c. z 1932 r. ulegał jeszcze dalszym nowelizacjom w latach 1951 - 1962, żadna jednak z tych zmian nie dorównywała swą wagą reformie z 1950 r. Nowy kodeks postępowania cywilnego z 1964 r. reguluje prawie całą problematykę, która według teorii zaliczana jest do prawa sądowego postępowania cywilnego. Poza kodeksem znalazły się postępowanie upadłościowe i układowe, prowadzenie ksiąg wieczystych i innych rejestrów oraz postępowanie w niektórych sprawach cywilnych uregulowane w ustawach szczególnych razem z przepisami materialnymi. Układ kodeksu jest bardzo zwarty, gdyż poza tytułem wstępnym dzieli się on na trzy części normujące postępowanie rozpoznawcze, postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Na szczególną uwagę zasługują scalenia postępowania procesowego z postępowaniem nieprocesowym.

Poza rozwiązaniami wprowadzonymi do postępowania cywilnego przez reformę z 1950 r. nowy k.p.c. przyjął także pewne konstrukcje szczegółowe. W szczególności sformułowano w nim po raz pierwszy niektóre zasady postępowania cywilnego np. zasadę udziału w procesie organizacji społecznych ludu pracującego, których zadania nie polegają na prowadzeniu działalności gospodarczej. Przyznano zdolność sądową i procesową także organizacjom społecznym nie posiadającym zdolności prawnej. Ściśle określono rodzaje współuczestnictwa w sporze oraz możliwości podmiotowego przekształcenia powództwa. Przyspieszono też postępowanie rewizyjne i zażaleniowe. K.p.c. z 1964 r. stanowi trwały dorobek polskiej nauki i judykatury, oraz polskiej myśli prawniczej. Pięcioletni okres obowiązywania k.p.c. ujawnił również nienotowany dotąd rozwój badań naukowych z dziedziny procesu cywilnego. Do badań tych pobudzają przede wszystkim nowatorskie rozwiązania przyjęte w kodeksie.

Prof. dr Wiktor Jaśkiewicz przedstawił referat — opracowany wspólnie z doc. dr hab. Cz. Jackowiakiem i doc. dr W. Piotrowskim pt. „Projektowana kodyfikacja prawa pracy". W referacie podkreślono, że kodyfikacja prawa pracy napotyka na szereg trudności. Do czynników utrudniających nowy kształt prawa pracy zaliczyć należy ograniczone możliwości ekonomiczne państwa, gwałtowny rozwój stosunków społeczno-gospodarczych a także pewne opory w środowiskach pracowniczych. Do najbardziej skomplikowanych zagadnień należy unifikacja sytuacji prawnej pracowników fizycznych i umysłowych. Nie jest obecnie możliwe — ze względów ekonomicznych — pełne zwiększenie uprawnień robotników do poziomu uprawnień pracowników umysłowych. Proces zrównywania sytuacji prawnej tych dwóch grup pracowniczych odbywa się etapowo. Podobnie przestarzały jest już podział ogółu pracowników na pracowników aparatu państwowego i na pracowników zatrudnionych poza tym aparatem. W prawie pracy zaznaczyła się bowiem tendencja do zrównywania się sytuacji prawnej pracowników kontraktowych i mianowanych. Szczególną rolę odgrywa w tym zakresie ustawa z 15 VII 1968 r. o pracownikach rad narodowych, która przyjęła umowę jako wyłączną formę

nawiązania stosunku pracy. Obserwuje się również tendencję do objęcia przepisami prawa pracy członków spółdzielni pracy. W świetle tych tendencji kodeks pracy winien swym zasięgiem podmiotowym objąć wszystkie osoby zatrudnione w ramach szeroko rozumianego stosunku pracy. Należy postulować, by kodeks pracy ograniczył do niezbędnego minimum formę mianowania i zastąpił ją umową o pracę. Przez odpowiednią rozbudowę gwarancji prawnych można zapewnić wszystkim pracownikom państwowym niezbędną ochronę trwałości stosunku pracy oraz zapewnić im sądową drogę dochodzenia roszczeń wynikających z takiego stosunku. W tea sposób przełamać można często spotykane przekonanie o rzekomo korzystniejszej sytuacji pracownika zatrudnionego na podstawie nominacji. Kodeks pracy winien również unormować sytuację tych grup ludzi pracy, którzy świadczą usługi w ramach umowy o pracę nakładczą lub umowy agencyjnej. Niektóre z form tych stosunków należałoby uznać za szczególne stosunki pracy. Kodeks pracy powinien zawierać tylko tę część norm prawa pracy, która formułuje zasady ogólne. Obok ogólnych norm dotyczących świadczenia pracy kodeks powinien zawierać przepisy normujące powstanie stosunku pracy. Kodeks winien też regulować kompetencje organów kontrolujących przestrzeganie prawa pracy. Włączyć należałoby do kodeksu przepisy o zakładowych organach rozstrzygania sporów ze stosunku pracy, o ubezpieczeniu społecznym. W odrębnym akcie prawnym powinna być natomiast skodyfikowana problematyka zabezpieczenia społecznego. Poza kodeksem może zostać również uregulowana struktura organizacyjna inspekcji pracy i inspekcji sanitarnej. Kodeks powinien jednak określać szczególne dla prawa pracy źródła prawa (układy zbiorowe, regulaminy zakładowe), wyznaczać organy kompetentne do przeprowadzania wykładni tego prawa oraz określać stanowisko naczelnych organów administracji pracy. W kodeksie nie można też pominąć określenia stosunku prawa pracy do innych działów prawa, w szczególności do prawa cywilnego i administracyjnego. W związku z tym kodeks powinien zawierać własną część ogólną, regulującą zagadnienia rozstrzygane dotychczas przez przepisy ogólne prawa cywilnego z 1950 r. W sprawach nie unormowanych odmiennie należałoby jednak dopuścić możliwość odpowiedniego stosowania przepisów kodeksu cywilnego. Stosowanie natomiast kodeksu postępowania administracyjnego w prawie pracy może mieć tylko posiłkowe znaczenie i to w wyraźnie określonych przypadkach.

Na tle art. XII § 3 przepisów wprowadzających kodeks cywilny utrwaliło się w doktrynie i orzecznictwie przekonanie, że podstawowe zasady prawa pracy mają charakter normatywny. Przyszły kodeks musi zatem zająć się ich katalogiem. Do tego rodzaju zasad należy zaliczyć następujące zasady: dobrowolności świadczenia pracy, ochrony trwałości stosunku pracy, podporządkowania pracownika w procesie pracy, staranności w świadczeniu pracy, ochrony zdrowia i życia pracownika, uprzywilejowania pracownika, wynagrodzenia według rodzaju, ilości i jakości pracy, zaopatrzenia materialnego na wypadek niemożności świadczenia pracy, udziału związku zawodowego i organów załogi w realizacji praw pracowniczych.

Obrady podsumował prof. dr Z. K. Nowakowski, który stwierdził, że działalność ustawodawczą w okresie 25-lecia PRL można podzielić na dwa etapy. Pierwszy okres ustawodawstwa (lata 1944 - 1956) charakteryzował się żywiołowym wydawaniem aktów normatywnych, zmierzających do stworzenia warunków odbudowy kraju po zniszczeniach wojennych oraz do budowy podstaw socjalizmu. W drugim natomiast okresie (lata 1957 - 1969) w wyniku utrwalenia i rozwoju socjalistycznych stosunków następuje uporządkowanie wydanych uprzednio przepisów oraz ich zmiana w przypadku, gdy jest to konieczne dla rozwoju społeczeństwa socjalistycznego. W wyniku pewnej stabilizacji stosunków prawnych pojawiają się liczne kodyfikacje, o których była mowa w czasie Sesji. Zmniejsza się również w tym okresie aktyw-

ność ustawodawcza sejmu. I tak np. I tak np. Sejm PRL II kadencji (lata 1957 - - 1961) uchwalił 174 ustawy, sejm III kadencji (lata 1961 - 1965) uchwalił 93 ustawy, a sejm IV kadencji (lata 1965 - 1969) już tylko 60 ustaw. Obserwowana stabilizacja działalności legislacyjnej jest zjawiskiem korzystnym i koniecznym. Umożliwia ona opanowanie w praktyce obowiązujących przepisów, co stanowi przesłankę należytego ich stosowania.

Marian Kępiński, Jacek Trojanek